

Grzegorz M. B a r t o s i k, *Mediatrix in Spiritu Mediatore. Pośrednictwo Najświętszej Maryi Panny jako uczestnictwo w pośredniczącej funkcji Ducha Świętego w świetle teologii współczesnej*, Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów 2006, ss. 581.

Temat macierzyńskiego pośrednictwa Maryi w Chrystusie należy do jednego z najbardziej dyskutowanych tematów ostatniego stulecia. Od początku lat dwudziestych ubiegłego wieku po Sobór Watykański II trwała żarliwa dyskusja, w której ważną rolę odegrał belgijski kardynał D. Mercier i wspierany przez niego ruch dążący do ogłoszenia dogmatu o Maryi „Pośredniczce wszystkich łask” Temat ten z nową siłą powrócił w fazie przygotowawczej Soboru Watykańskiego II. Spośród propozycji problemów, jakimi powinien zająć się sobór, ponad 300 zawierało prośbę o uroczystą definicję powszechnego pośrednictwa Maryi. Sobór wydaje się jednak marginalizować, przynajmniej pojęciowo, ten temat. Świadomie umieszcza Maryję w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, podkreślając Jej macierzyńską rolę (VIII rozdział konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*, w naszym temacie zwłaszcza nry 60-62). Takie ujęcie tematu wyciszyło trochę dyskusje, nie zaniechano jednak teologicznej refleksji nad nim.

Nadal istnieją środowiska, w których żywo obecna jest myśl, by nie tylko kwestię pośrednictwa maryjnego zgłębiać teologicznie, ale również uczynić ją tematem dogmatycznego orzeczenia Kościoła. Ma to miejsce zwłaszcza w Ameryce, gdzie w latach dziewięćdziesiątych XX wieku powstał, z inicjatywy M.I. Miravalle, profesora franciszkańskiego uniwersytetu w Steubenville (USA), międzynarodowy ruch pod nazwą *Vox Populi Mariae Mediatrici*. Zebrano wówczas, w około stu pięćdziesięciu krajach, ponad pięć milionów podpisów z prośbą do Stolicy Apostolskiej o papieską definicję Najświętszej Maryi Panny jako Współodkupicielki, Pośredniczki wszystkich łask i Orędowniczki ludu Bożego. Wobec tak wielkiej ilości próśb z całego świata, Stolica Apostolska zwróciła się do Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej o przestudiowanie tej kwestii. Dokonano tego podczas XII Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego w Częstochowie (1996), gdzie powołano

specjalną komisję, złożoną z szesnastu teologów katolickich, do których dołączyło też pięciu obserwatorów innych wyznań chrześcijańskich. Komisja wydała krótką *Deklarację*, w której stwierdzono, iż tytuły Współodkupicielki, Pośredniczki i Orędowniczki można rozumieć w różny sposób. Wiele treści, jakie zawierają te tytuły, należy do depozytu wiary, jednak w obecnej sytuacji ich definicja dogmatyczna nie byłaby teologicznie właściwa. Potrzeba bowiem dalszego pogłębienia tych tytułów i treści, jakie w sobie niosą, zwłaszcza z perspektywy trynitarniej, eklezjologicznej i antropologicznej. Wreszcie zwraca się też uwagę na trudności natury ekumenicznej, jakie mogłaby pociągnąć za sobą taka definicja¹

Ważną rolę w teologicznej refleksji nad pośrednictwem maryjnym odegrało magisterium Jana Pawła II, a zwłaszcza encyklika *Redemptoris Mater*. Papież stara się kontynuować myśl soborową, czyni to jednak nie z perspektywy ontycznej i *a priori*, co było właściwe dla mariologii przedsoborowej, lecz w perspektywie biblijnej, historiozbowczej, antropologicznej i eklezjalnej. W ten sposób papież przewycięża coś w rodzaju „kompleksu pojęciowego” Soboru i sam często posługuje się pojęciem pośrednictwa w odniesieniu do Maryi, podążając przy tym linią kontynuacji, lecz z oryginalnymi akcentami pogłębienia i rozwoju. Dla Jana Pawła II pojęcie pośrednictwa obejmuje zarówno udział i współpracę Maryi w zbawczym życiu i dziele Jezusa Chrystusa, jak też wstawiennictwo i rozdawnictwo łask, wpływających z dzieła odkupienia.

Nauczanie papieża stało się impulsem do ukazania się wielu publikacji, w których przedstawiono wiele różnych możliwości teologicznego pogłębienia kwestii maryjnego pośrednictwa. Mamy tu do czynienia z różnorodnością pojęć, których znaczenie jest bardzo szerokie i bogate. Niemalże zasługi w teologicznym pogłębieniu tematu macierzyńskiego pośrednictwa Maryi ma także polska mariologia, w tym także środowisko lubelskie (Napiórkowski, Czaja, Pek, Lekan). W linię poszukiwań dotyczących właściwej interpretacji pośrednictwa maryjnego, wpisuje się obecna rozprawa franciszkanina, ojca Bartosika. Na czym polega jej zasadnicza nowość?

Autor obiera jeden z istniejących modeli interpretacyjnych pośrednictwa Maryi, polegający na ukazywaniu zbawczego wpływu Bożej Rodzicielki na ludzi w kontekście Jej relacji do Ducha Świętego. Jest to koncepcja: *Maria – in Spiritus Sancto Mediatrix*.

Przed Autorem stanął trud przebadania dwóch zasadniczych kwestii tego tematu: najpierw ukazania specyfiki pośrednictwa Ducha Świętego i jego interpretacji, a następnie zbadania pośrednictwa maryjnego w kluczu jego zależności od pośrednictwa Trzeciej Osoby Boskiej. Czyni to na podstawie publikacji współczesnych teologów, wydobywając i przedstawiając najważniejsze modele pośrednictwa Maryi *in Spiritus Sancto*.

Dla właściwego zrozumienia problematyki o. Bartosik rozpoczyna od umiejscowienia obecnego studium w perspektywie dotychczasowych badań nad pośredniczącą misją Ducha Świętego i nad interpretacją pośrednictwa maryjnego w perspektywie pneumatologicznej.

¹ Por. „L'Osservatore Romano” 137 (1997), nr 126, s. 10.

W teologii chrześcijańskiej tytuł „Pośrednik” ontologicznie zarezerwowany jest dla Jezusa Chrystusa, który jest jedynym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi (por. 1 Tm 2,5). Dotychczasowa interpretacja tych słów odbywa się albo w formule ekskluzywnej, wyłączającej pośrednictwo innych osób (generalnie stanowisko protestanckie), albo inkluzywnej, włączającej w Chrystusowe pośrednictwo inne osoby, spośród których pierwsze miejsce zajmuje Najświętsza Maryja Panna.

Rodzi się jednak pytanie o rolę i funkcję pośredniczenia Ducha Świętego. Autor zwraca uwagę, że istnieją biblijne podstawy, aby na Ducha Świętego spojrzeć jako na Pośrednika. Temat ten nie jest również obcy Ojcom Kościoła czy teologii, zwłaszcza prawosławnej. Dopiero jednak w dobie Soboru Watykańskiego II problematyka ta odżyła z nową mocą za sprawą niemieckiego teologa Heriberta Mühlena, który zainicjował dyskusję na ten temat. Intuicja teologiczna powiodła teologów dwoma drogami badań: jedni nie wahają się nazywać wprost Ducha Świętego Pośrednikiem; inni mówią o pośrednictwie Trzeciej Osoby Boskiej w sposób opisowy. Zdaniem Autora do pierwszej grupy można zaliczyć J. Ratzingera, W. Kaspera, H.U. von Balthasara; do drugiej zaś K. Rahnera, Y. Congara, X. Pikazę, R. Laurentina. (Do jakiej grupy zaliczyć Autora rozprawy?). Idea pośrednictwa Ducha Świętego jest także żywo obecna w polskiej teologii (św. Maksymilian Kolbe, A. Jankowski, L. Balter, S.C. Napiórkowski). Tym niemniej kwestia ta ciągle obecna jest w teologii jedynie w nikłym stopniu.

W tej perspektywie ciekawa staje się kwestia uzasadnienia pośrednictwa maryjnego na podstawie relacji Maryi do Ducha Świętego, który spełnia misję pośredniczenia. Jeśli faktem jest, że w ostatnich trzydziestu latach wzrosło zainteresowanie teologów relacją Maryja–Duch Święty, to jednak refleksje te ograniczały się do tematyki ogólnej, a samo łączenie pośrednictwa Maryi z pośrednictwem Ducha Świętego było wyjątkowo rzadkie. Tematyka ta pojawia się bezpośrednio przed obradami Soboru Watykańskiego II i kontynuowana jest również po nim. Nie brak jej w magisterium papieży, a także poświęcone są jej sympozja mariologiczne o zasięgu krajowym lub międzynarodowym. W przedstawianiu relacji Maryja–Duch Święty współcześni teologowie zasadniczo zgodni są w jej podstawowych wymiarach, gdzie Maryja ukazana jest jako „miejsce spotkania z Duchem Świętym”, „Świadek i znak Ducha Świętego” oraz „Wzór człowieka żyjącego w Duchu Świętym”

Rozprawa, obok walorów badawczych, jest też próbą odpowiedzi i przewyciężenia zarzutu strony protestanckiej, jakoby w pobożności i teologii katolickiej miejsce Ducha Świętego zajęła Najświętsza Maryja Panna. Stąd też jej zadanie i walor ekumeniczny.

Recenzowana publikacja podzielona jest na dwie zasadnicze i równomierne części. Pierwsza część, zatytułowana *Pośrednicząca misja Ducha Świętego*, poświęcona jest odpowiedzi na pytanie o pośredniczącą misję Ducha Świętego jako Tego, który urzeczywistnia dzieło Chrystusa w świecie.

Rozdział I, zatytułowany *Pośrednictwo Chrystusa jako punkt wyjścia do zinterpretowania pośredniczącej misji Ducha Świętego*, ma charakter wprowadzający. Jest to synteza współczesnej myśli teologicznej na temat pośrednictwa Chrystusa: konieczny fundament dla nauki o pośrednictwie Ducha Świętego. Obok ukazania

fundamentów ontologicznego i funkcyjnego pośrednictwa Chrystusa, mowa jest w tym rozdziale także o pośrednictwie stworzeń.

Rozdział II, *Pośrednicząca rola Ducha Świętego w życiu Trzech Osób Boskich*, przedstawia pośredniczącą rolę Ducha Świętego w wewnętrznym życiu Trzech Osób Boskich, w Trójcy Świętej zarówno immanentnej, jak i ekonomicznej. We współczesnej teologii wielu autorów podkreśla, że Trzecia Osoba Boska spełnia pośredniczącą rolę w wewnętrznym życiu Trójcy Świętej. Dla wyrażenia tej misji posługują się różnymi określeniami: miłość osobowa łącząca Ojca z Synem (Balthasar), samo siebie przekazujące Pośrednictwo (Mühlen), wewnętrzna *Communio* w Trójcy (Ratzinger). Pośredniczące działanie Ducha Świętego dokonuje się także w Trójcy ekonomicznej. Misja ta w pełni uwidacznia się w momencie wcielenia Syna Bożego, ale na tym się nie kończy. Boski Paraklet towarzyszy bowiem Jezusowi w całym Jego ziemskim życiu, przekazując Mu wolę Ojca i będąc Duchem posłuszeństwa w Chrystusie. Chyba najciekawsze określenie (czy pełną wizję) pośrednictwa Ducha Świętego w Trójcy ekonomicznej wypracował Hans Urs von Balthasar. Zmianę relacji Ducha Świętego z Synem z pasywnej (jaka istniała w Trójcy immanentnej) na czynną relację określił on mianem „trynitarnej inwersji”, czyli odwrócenia ról w Trójcy immanentnej i ekonomicznej.

Rozdział III, *Pośrednicząca rola Ducha Świętego w dziele stworzenia i w Kościele*, poświęcony został pośredniczącej roli Boskiego Parakleta, zarówno w dziele stworzenia, jak i w życiu Kościoła. Ten drugi aspekt został ukazany w podwójnej perspektywie: przez analogię do bytowego pośrednictwa Chrystusa oraz przez analogię do Jego pośrednictwa funkcyjnego. Jak zauważa Autor, współczesna teologia ukazuje misję Ducha Świętego jako kontynuację pośredniczącego dzieła Syna. Czyni to na bazie analogii z ontologicznym i funkcyjnym pośrednictwem Chrystusa. Pierwsza forma analogii odwołuje się do faktu, iż Chrystus jako Bóg i człowiek jednocześnie połączył w sobie Stwórcę z Jego stworzeniem. W podobny sposób Duch Święty łączy Stwórcę z mistycznym Ciałem Chrystusa (Kościołem). Uwidacznia się to poprzez relację miłości między Ojcem i Synem, i relację *communio* między chrześcijanami w Kościele. Druga forma analogii realizuje się w urzeczywistnianiu przez Ducha Świętego misji królewskiej Chrystusa przez kierowanie Kościołem i jego pasterzami; misji prorockiej przez nauczanie i prowadzenie do prawdy; wreszcie misji kapłańskiej przez uświęcanie Kościoła, obdarzanie go życiem i uzdalnianie chrześcijan do składania ofiar.

W drugiej części, zatytułowanej *Miejsce Maryi w pośredniczącym działaniu Ducha Świętego*, Autor stara się odpowiedzieć na pytanie o to, w jakim sensie można mówić o pneumatologicznym uzasadnieniu pośrednictwa maryjnego. W rozdziale III (*Dotychczasowe interpretacje pośrednictwa maryjnego*), otwierającym tę część, Autor, posługując się metodą historyczną, ukazuje historyczny rozwój nauki o pośrednictwie Najświętszej Maryi Panny. W sposób syntetyczny zostały przedstawione najważniejsze funkcjonujące modele pośrednictwa maryjnego, z ich zaletami i wadami. Punkt wyjścia, i zarazem odniesienia, stanowi nauka Magisterium Kościoła, zwłaszcza Soboru Watykańskiego II i papieża Jana Pawła II, gdzie pośrednictwo maryjne zostało ukazane w kategorii partycypacji, czyli udziału w jedynym pośrednictwie Chrystusa. Na tej podstawie teologowie opracowali i zaproponowali nowe modele

pośrednictwa, które Bartosik przybliżyła nam, prezentując ich najistotniejsze elementy. Jest w nich mowa o macierzyństwie Maryi w Duchu Świętym, jak również o macierzyńskim charakterze Jej pośrednictwa. Mocno podkreśla się pośrednictwo przykładu, jak również, obok starej zasady „przez Maryję do Jezusa”, pojawia się coraz częściej nowe jej ujęcie: „przez Jezusa do Maryi”. Rozdział kończy próba usystematyzowanej prezentacji przebiegu polemiki dotyczącej zarzutu, jakoby w pobożności katolickiej Maryja zajęła miejsce Ducha Świętego. Polemika ta dała wiele cennych sugestii w dziedzinie pośrednictwa maryjnego. Wnikliwe badania ukazują, że nadużycia mogły mieć miejsce jedynie w skrajnych ujęciach. W ogromniej większości modeli teologicznych czy form pobożności utożsamianie misji Ducha Świętego z misją macierzyńską Maryi opiera się na rzeczywistości wewnętrznego zjednoczenia Maryi z Duchem Świętym. Aby uniknąć dwuznaczności, teologowie proponują, by przedstawiać współpracę Maryi z Duchem Świętym w dziele zbawienia w kategoriach Jej udziału w pośredniczącej misji Parakleta. W jasnym, paradygmatycznym sformułowaniu Laurentina brzmi to: „od zastępowania do uczestnictwa”

Najbardziej oryginalne, będące ukoronowaniem całego wywodu, są rozdziały V i VI recenzowanej publikacji. Autor podejmuje w nich próbę odpowiedzi na postawione w tle rozprawy pytanie: czy i w jakim sensie pośrednictwo Maryi może się opierać na pośrednictwie Ducha Świętego i z niego wynikać? Odpowiedź jest wskazywaniem najbardziej trafnych sposobów interpretacji tej kwestii.

W rozdziale V, *Ścisłe zjednoczenie Maryi z Duchem Świętym jako podstawa Jej uczestnictwa w pośredniczącej misji Ducha Świętego*, ojciec Bartosik ukazał ścisłe zjednoczenie Maryi z Duchem Świętym jako podstawę Jej uczestnictwa w pośredniczącej misji Ducha Świętego. Jest to poszukiwanie jakby „ontologicznych” podstaw maryjnego pośrednictwa w Duchu Świętym. Teologicznymi podstawami tego zjednoczenia są: Niepokalane Poczęcie NMP, Wcielenie Syna Bożego, obecność Maryi u stóp krzyża i w Wieczerniku podczas Pięćdziesiątnicy. Maryja jest człowiekiem, który w najpełniejszy sposób był posłuszny Duchowi Świętemu, poddając się Jego prowadzeniu. Współczesna teologia wypracowała różne modele, w których ukazany został sposób tego zjednoczenia Maryi z Trzecią Osobą Boską. Do najważniejszych należą te, w których NMP ukazana jest jako: miejsce zamieszkania Ducha Świętego, Obraz i Ikona Ducha, Objawienie i przejrzystość Ducha Świętego, czy wreszcie Maryja „niejako wcielonym Duchem Świętym”. Mowa jest także o synergii, czyli zgodzie woli i działania Maryi z wolą i działaniem Boskiego Parakleta. Szczególnie godna podkreślenia jest wizja św. Maksymiliana Kolbego, według którego zjednoczenie Maryi z Duchem Świętym jest następstwem wcześniejszej tajemnicy Niepokalanego Poczęcia. W ujęciu ojca Maksymiliana Duch Święty jest w Bogu niestworzonym Niepokalanym Poczęciem, natomiast Maryja Niepokalanym Poczęciem stworzonym jako człowiek.

W rozdziale VI, *Sposoby uczestnictwa Maryi w pośrednictwie Ducha Świętego*, Autor przedstawił różne sposoby uczestnictwa Maryi w funkcyjnym pośrednictwie Trzeciej Osoby Boskiej. Według współczesnych teologów Maryja miała udział w pośredniczącej misji Ducha Świętego dokonującej się w tajemnicy Chrystusa. Za współczesną teologią Bartosik zwraca uwagę na to, iż w momencie Wcielenia rola Maryi nie jest autonomiczna. Zostaje Ona włączona w pośredniczącą misję Ducha

Świętego, a wypowiadając swoje *fiat*, czyni to w Duchu Świętym i Duchowi Świętemu. Również udział Maryi w paschalnej tajemnicy Chrystusa nie jest jedynie udziałem w męce i śmierci swojego Syna, lecz także w pośredniczącej misji Ducha Świętego. Przez swoje cierpienie bierze udział w dziele Ducha – Współodkupiciela (Laurentin, Bertetto). Bardzo dużo jest tekstów, w których teologowie podjęli rolę Maryi w pośrednictwie Ducha Świętego względem Kościoła. W tym ujęciu można wyróżnić cztery perspektywy: jako pośrednictwo przykładu, wypraszenie łask i darów (pośrednictwo oddolne), wstawiennictwo w sprawie naszego życia cielesnego i nadprzyrodzonego (pośrednictwo z góry), duchowe macierzyństwo. Nie wahają się także nazywać Maryi „pierwszą charyzmatyczną” i modelem człowieka żyjącego całkowicie w Duchu Świętym, przez co uczestniczy w pośredniczącej i nauczającej misji Ducha Świętego i uczy nas własnym przykładem, jak pozwalać się prowadzić Trzeciej Osobie Trójcy Przenajświętszej. Należy ponadto podkreślić, iż współczesna teologia, ukazując udział Maryi w pośredniczącej roli Ducha Świętego, coraz mniej posługuje się kategoriami rzeczowymi, a coraz częściej odwołuje się do kategorii osobowych. Maryja jest więc coraz częściej przedstawiana nie jako osoba, która przekazuje ludziom dary Boże rozumiane rzeczowo, lecz bardziej jako osoba, która służy Duchowi Świętemu w budowaniu relacji miłości między nami ludźmi a Bogiem. Tam, gdzie Ona jest, przychodzi Duch Święty, który przemienia nasze serca. To zaś, zdaniem niektórych teologów, pozwala widzieć uczestnictwo Maryi nie tylko w funkcjonalnym pośrednictwie Ducha Świętego, ale nawet także w „ontologicznym pośrednictwie Ducha”

Rozprawa ojca Bartosika wydaje się dobrze przeprowadzoną analizą interesującego i mało jeszcze przebadanego tematu udziału Maryi w pośredniczącej misji Ducha Świętego. Autor przeanalizował bardzo bogaty materiał źródłowy. Zgromadził najważniejsze publikacje współczesnych teologów katolickich, polskich i zagranicznych, w okresie od rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II do końca 2005 r., traktujące o pośrednictwie Ducha Świętego oraz o pneumatycznym uzasadnieniu pośrednictwa maryjnego. W swojej pracy posłużył się metodą analityczno-syntezy. Kluczem syntezy jest analogia pośrednictwa Ducha Świętego do pośrednictwa Chrystusa, tak bytowego, jak i funkcyjnego. W tej perspektywie Autor spogląda zarówno na pośrednictwo Trzeciej Osoby Boskiej, jak i na pośrednictwo Maryi, rozumiane jako partycypacja w pośrednictwie Ducha.

Konkludując, możemy stwierdzić, iż otrzymaliśmy publikację z całą pewnością oczekiwaną i potrzebną, która wypełnia dużą lukę systematycznego dzieła poświęconego tej tematyce. Brak bowiem było do tej pory całościowych i obszernych opracowań traktujących o pośrednictwie Maryi jako o uczestnictwie w pośrednictwie Ducha Świętego. Jest jednocześnie zaproszeniem do dalszych badań, zarówno w kwestii określenia istoty pośrednictwa Ducha Świętego, jak też pneumatycznego wymiaru pośrednictwa maryjnego. Wydaje się, że publikacja ta sama mocno wpisuje się i może być pomocną w wysiłkach przeorientowania teologii pośrednictwa maryjnego na bardziej pneumatologiczne. Jest to propozycja oryginalna, zachęcająca do spojrzenia na pośrednictwo Ducha Świętego i Maryi przez pryzmat bytowego i funkcyjnego pośrednictwa Chrystusa. W wymiarze pastoralnym (praktycznym) może to służyć poprawniejszemu kształtowaniu mariologii i duszpasterstwa maryjnego,

zwłaszcza pełniejszej interpretacji maryjnego pośrednictwa i praktyki oddania się Matce Bożej. Wydaje się stanowić lekturę obowiązkową dla tych wszystkich, którym sprawa mariologii leży głęboko na sercu.

Ks. Janusz Lekan
Instytut Teologii Dogmatycznej KUL